

Profesor wzywa do depopulacji ludzkości

17 marca 2012

W najnowszym skrypcie profesora uniwersytetu stanowego Colorado, Philipa Cafaro, zatytułowanym ["Etyka Klimatyczna i Polityka Ludnościowa"](#), „globalne ocieplenie” jest fałszywie przedstawione jako największa klęska dla ziemi – i po raz kolejny palcem wskazuje się na ludzkość jako głównego złoczyńcę.

Powtarzając wizję zniesławionego, oenzetowskiego Międzyrządowego Zespołu ds. Zmian Klimatu (w skrócie IPCC), profesor maluje obraz mrocznego przeznaczenia: str.57 „Naukowcy już teraz mówią o zwiększonych potrzebach ludzkości i jej wpływie na planetę jako o początku nowej epoki geologicznej – antropocenu. Takie samolubne i niszczycielskie przywłaszczanie sobie zasobów ziemi można określić tylko jako eksterminację międzygatunkową.”

Mówi o nowej epoce geologicznej, „antropocenie”. Oczywiście zapomina wspomnieć, że jeżeli istnieje jakaś stała rzecz związana z klimatem, to jest nią jego ciągła zmiana. Co więcej, pomysł, że jakoby emisja CO₂ miała znaczący wpływ na atmosferę ziemską w rzeczywistości odłożony został na półkę z fantastyką, tam gdzie jest jego miejsce.

„Nadszedł czas by uznać tę ogromną niesprawiedliwość wobec innych gatunków przejawiającą się przez zmianę klimatu i inne ludzkie ataki na biosferę”, kontynuuje profesor by powiedzieć: „i odpowiednio zreformować naszą etykę i zachowania środowiskowe.” Tym co profesor ma na myśli pisząc „zachowanie” nie jest bynajmniej jakąś kampanią przyjaznego „planowania rodziny”. W istocie pisze, że aby zapobiec globalnemu Armagedonowi należy podjąć najbardziej drakońskie działania: „Zakończenie wzrostu ludzkiej populacji jest niemal na pewno

koniecznym (ale nie wystarczającym) warunkiem zapobieżenia katastrofalnej, globalnej zmianie klimatu. Faktycznie, znaczna redukcja aktualnej ilości ludzi może być w tym celu niezbędna.”

Ważne rozróżnienie. Jedną rzeczą jest zatrzymać wzrost. Całkowicie inną rzeczą jest zredukować aktualną liczbę ludności. „Dla osiągnięcia przyzwoitej przyszłości dla biednych tego świata większe szanse uzyskamy gdy zakończymy wzrost globalnej populacji tak szybko jak to tylko możliwe. W rzeczywistości, dla osiągnięcia takiej przyszłości może okazać się konieczna redukcja populacji ludzkiej.”, powtarza profesor na stronie 54.

Philip Cafaro uważa, że jest to kwestia etyczna i jeszcze raz podkreśla, że niezbędne jest nic innego jak tylko znacząca redukcja populacji ludzkiej. „Moje pierwsze istotne twierdzenie w drugiej części tego skryptu jest następujące: porozumienie, dotyczące dopuszczalnych granic globalnej zmiany klimatu wymaga co najmniej tego, że musimy podjąć kroki mające na celu zakończenie wzrostu populacji ludzkiej. W istocie, poważne traktowanie tych granic prawdopodobnie powinno wspierać znaczną redukcję aktualnej globalnej populacji ludzkiej. Biorąc pod uwagę rolę jaką odgrywał i będzie odgrywał wzrost populacji w przyspieszaniu zmian klimatu w normalnych warunkach, żadna mniej rozważna polityka nie będzie miała szans by pominąć tę etyczną zasadę.”

Kwestionując, „Stanowisko IPCC sprawia wrażenie, że kontrola populacji jest sprawą zbyt kontrowersyjną do dyskusji”, profesor kontynuuje krytykę mówiąc „[...] błąd nieporuszenia kwestii populacyjnych wypacza nasze sądy dotyczące tego co powinniśmy zrobić dla dostosowania się i złagodzenia zmian klimatu, oraz tego co składa się na sprawiedliwy międzynarodowy podział pracy w ramach tych działań.”

Kontynuując swój temat przymusowych, ogólnosiwiatowych działań populacyjnych Cafaro porusza nieodłączne pytanie – czy

wprowadzać takie działania siłą, czy też na zasadzie dobrowolności: "[...] kwestia przymusu nie może być pomijana bez końca. Wśród wielu postępowych pisarzy w tej dziedzinie istnieje przekonanie, że dobrowolne metody są wystarczające dla utrzymania populacji na akceptowalnych poziomach, ale prawdopodobnie nie sprawdza się to dla wszystkich czasów i wszystkich miejsc, i może nie sprawdzić się dla świata jako całości w XXI i XXII wieku".

Profesor dowodzi następnie, że każda polityka ludnościowa, jeśli ma być efektywna, musi być realizowana pod przymusem: „Chińska polityka w znacznym stopniu ustabilizowała populację tego kraju, podczas gdy inne nacje, polegające wyłącznie na metodach dobrowolnych, takie jak Indie, nadal wzrastają.”

Profesor nie może całkowicie uniknąć kwestii oporu przeciwko dyktaturze naukowej pojawiającej się w naszym życiu codziennym. „To prawda, dla wielu ludzi, opowiadanie im jakim rodzajem samochodu mają jeździć lub ile mają mieć dzieci będzie wydawać się nieakceptowalnym pogwałceniem ich praw. W takim przypadku powinniśmy sprawnie zastosować nieprzymusowe lub mniej przymusowe zachęty dla osiągnięcia pożądaných rezultatów. Jeśli te okażą się niewystarczające, wówczas będziemy może zmuszeni zaakceptować bardziej rygorystyczne ograniczenia naszej wolności co do konsumpcji i posiadania dzieci.”

Ta procedura, dobry glina, zły glina, brzmi zbyt znajomo. Za każdym razem gdy ci bio-kraci otwierają usta na początku mówią ludzkim językiem, a kiedy to nie działa, zaczynają krzyczeć i wrzeszczeć.

Opracowanie: Jurriaan Maessen

Tłumaczenie: city-zen

Źródło oryginalne: Infowars.com

Źródło polskie: Prison Planet